

Sygn. akt I C 1416/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSR Aleksandra Konkel

Protokolant: Judyta Pukownik

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2016 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko A. C.

o zapłatę

1. zasądza od A. C. na rzecz J. W. kwotę 6.000 zł (sześć tysięcy złotych) wraz z odsetkami od dnia 23 kwietnia 2014 do dnia 31 grudnia 2015r. w wysokości odsetek ustawowych oraz od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od J. W. na rzecz A. C. kwotę 1.097,36 zł (jeden tysiąc dziewięćdziesiąt siedem złotych trzydzieści sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

IC 1416/15

UZASADNIENIE

Powódka J. W. domagała się zasądzenia od pozwanego A. C. kwoty 29.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że za namową syna R. W., który zamierzał wraz z pozwanym, w ramach spółki cywilnej, otworzyć w G. pub pod nazwą (...) pożyczyla pozwanemu kwotę 29.000 zł. Wydanie pożyczki odbyło się w ten sposób, że powódka wypłacała środki pieniężne transzami (odpowiednio po 10.000 zł, 8.000 zł, 5.000 zł oraz 6.000 zł) z rachunków bankowych, którymi dysponowała, po czym przekazywała je bezpośrednio do rąk pozwanego, w zależności od bieżących potrzeb. W dniu 8 lutego 2013r. powódka przekazała pozwanemu transzę pożyczki na kwotę 6.000 zł, po czym na potwierdzeniu wypłaty tych środków pozwany potwierdził, iż przyjął od powódki łącznie kwotę 29.000 zł. Strony nie określiły terminu zwrotu pożyczki, ustalając ustnie, że środki będą zwracane przez pozwanego sukcesywnie w miarę rozwoju działalności w pubie. Formy pisemnej umowy nie zachowano z uwagi na relacje towarzyskie stron oraz zaufanie, jakim J. W. darzyła ówczesnie A. C.. Powziawszy, w październiku 2013r. informację o zaprzestaniu współpracy pomiędzy dotychczasowymi współnikami i konflikcie pomiędzy nimi na tle rozliczenia majątku spółki, zażądała spłaty pożyczki, jednak bezskutecznie. Pismem z dnia 18 listopada 2013r. powódka skierowała do pozwanego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki wraz z żądaniem zwrotu w terminie 6 tygodni, jednak pisma tego pozwany nie podjął. W dniu 2 stycznia 2014r. powódka wystąpiła przeciwko pozwanemu z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej w zakresie pożyczonej kwoty 29.000

zł, jednak do zawarcia ugody nie doszło. Jako alternatywną podstawę roszczenia powódka wskazała bezpodstawne wzbogacenie.

Nakazem zapłaty z dnia 13 maja 2015r. referendarz sądowy Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Od powyższego orzeczenia pozwany wywiódł sprzeciw, zaskarżając nakaz zapłaty w całości i domagając się oddalenia powództwa w całości na koszt powódki. W uzasadnieniu, przede wszystkim, sprzeciwił się przeprowadzeniu dowodów osobowych na okoliczność zawarcia umowy pożyczki, powołując się na treść art.74§1 kc w związku z art.720 §2 kc. Odnośnie żądania pozwu zaprzeczył, jakoby złożył pisemne oświadczenie o otrzymaniu kwoty 29.000 zł na kserokopii wydruku komputerowego. Przyznając, że złożył podpis na podobnym dokumencie zaprzeczył, aby podpisywał oświadczenie, na którego treść powołuje się powódka. Pozwany zaprzeczył również aby pożyczył od powódki jakąkolwiek kwotę. 6.000 zł, których odbiór A. C. pokwitował stanowiło wkład finansowy syna powódki w remont lokalu przy ul.(...). Kwota ta została powódce zwrócona, co wynika z pokwitowań wypłat dokonywanych przez R. W..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Syn powódki, R. W., będący klientem pubu R. L. prowadzonego przez A. C. i M. N., zaproponował tymże współpracę w zakresie prowadzenia pubu. Propozycja nastąpiła w czasie, gdy konieczne stało się znalezienie nowego miejsca na pub, bowiem po pięciu latach jego działalności przy ul. (...), doszło do wypowiedzenia umowy najmu lokalu. Zważywszy, że wspólnicy – A. C. i M. N. – nie przewidywali zakończenia działalności w dotychczasowym miejscu, nie byli finansowo przygotowani na zmianę lokalu i związane z tym wydatki.

Dowód: zeznania świadka M. N., k.82-86; zeznania świadka M. S., k. 160-162, 170

Pozwany był zainteresowany współpracą, w ramach spółki cywilnej, z R. W., będącym przedsiębiorcą z branży budowlanej, zważywszy na konieczność przystosowania – pod względem budowlanym – nowego lokalu dla potrzeb prowadzenia pubu. Pozwany liczył, że dzięki współpracy z R. W. remont uda się przeprowadzić niewielkim kosztem. Początkowo wspólnikami mieli zostać: A. C., R. W., M. N. i P. W., jednak ostatecznie spółkę zawiązali A. C. i R. W., bowiem M. N. zajęty był odbywaniem stażu, zaś P. W. zdecydował się na wyjazd do Kanady.

Dowód: zeznania świadka M. N., k.82-86; zeznania świadka R. W., k.129-135; k.138; przesłuchanie pozwanego A. C., k.165-168; umowa spółki, k.61-63

W związku z wynajęciem lokalu na potrzeby prowadzenia pubu wspólnicy potrzebowali kwoty 30.000 zł na uiszczenie kaucji. Celem pozyskania niezbędnych środków, z inicjatywy R. W., pomiędzy E. T. i T. T. jako pożyczkodawcami a R. W. i A. C. jako solidarnymi pożyczkobiorcami zawarta została umowa pożyczki kwoty 10.000 (...).

Okoliczność bezsporna, nadto dowód: umowa pożyczki z przeniesieniem prawa własności na zabezpieczenie, k.64-65; zeznania świadka R. W., k.129-135

W dniu 8 stycznia 2013r. J. W. dokonała wypłaty z rachunku bankowego swojej matki S. B. nr (...) prowadzonego w Banku (...) S.A., do korzystania z którego ma upoważnienie, kwoty 8.000 zł. W dniu 1 marca 2013r. powódka wypłaciła ze swojego rachunku w Banku (...) S.A. nr (...) kwotę 10.000 zł.

Dowód: dowód wypłaty kwoty 8.000 zł, k.9; dowód wypłaty kwoty 10.000 zł, k.12; przesłuchanie powódki J. W., k.163-165, k.170

W lutym 2013 A. C. wraz z R. W., za pośrednictwem konta na portalu społecznościowym F. należącym do pozwanego, zwrócili się do P. W. o przelanie kwoty 5.000 zł. Przelew został dokonany na rachunek w (...) Bank S.A., zaś powódka kwotę tę wypłaciła w dniu 21 lutego 2013r.

Dowód: zrzut ekranu konta na F., k.161; potwierdzenie dokonania wypłaty, k.11; przesłuchanie powódki J. W., k.163-165, k.170

A. C. pożyczył od J. W. kwotę 6.000 zł. Umowa zawarta została w formie ustnej, przy czym pożyczkobiorca pisemnie pokwitował odbiór kwoty. Strony nie umówiły się co do terminu zwrotu pożyczonej kwoty.

Dowód: pokwitowanie, k.57; przesłuchanie powódki J. W., k.163-165, k.170

W związku z nieporozumieniami pomiędzy wspólnikami spółki cywilnej (...) doszło do zakończenia współpracy pomiędzy A. C. i R. W.. Z tych względów, powódka wypowiedziała umowę pożyczki i zażądała zwrotu pożyczonej kwoty w terminie 6 tygodni od dnia doręczenia wezwania, jednak bezskutecznie.

Dowód: wezwanie do wskazania sposobu likwidacji spółki, k.13; oświadczenie, k.14; wypowiedzenie umowy pożyczki wraz z dowodem nadania, k.18-19

W dniu 10 stycznia 2014r. do Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku wpłynął wniosek J. W. o zawiązanie A. C. do próby ugodowej w sprawie zapłaty na jej rzecz kwoty 29.000 zł tytułem zwrotu pożyczki. Wezwanie na termin posiedzenia zostało doręczone Przeciwnikowi w dniu 11 marca 2014r. Do zawarcia ugody nie doszło

Dowód: wniosek, k.20-21; zpo, k.18-18v akt I Co 20/14; protokół posiedzenia z dnia 8 kwietnia 2014r., k.22 akt I Co 20/14

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny, w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia, Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty oraz kopie dokumentów, a nadto na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy I Co 20/14 tutejszego Sądu. Dokumenty te, oraz kopie, w znacznej części nie były kwestionowane przez strony, jak również Sąd nie znalazł podstaw do poddania w wątpliwość ich autentyczności. Zaoferowany przez strony materiał dowodowy nieuwzględniony w ustaleniach stanu faktycznego Sąd uznał za nieistotny dla rozstrzygnięcia.

Strona pozwana kwestionowała, kluczowy w sprawie, dokument zawierający oświadczenie pozwanego o przyjęciu kwoty 29.000 zł. Jakkolwiek bowiem podpis A. C. został złożony pod oświadczeniem o treści „oświadczam, że otrzymałem kwotę 29.000 tysięcy złotych zgodnie z załącznikami (szt.4)” pozwany zaprzeczył, aby oświadczenie to znajdowało się na dokumencie w chwili składania przezeń podpisu. Zważyć przy tym należy, iż bezsporne było pomiędzy stronami, że treść oświadczenia została nakreślona ręką powódki i że powódka opatrzyła dokument własnym podpisem. Zdaniem Sądu, ciężar wykazania, że złożony przez pozwanego podpis dotyczył kwestionowanego oświadczenia, spoczywał na powódce. Dla wykazania tejże okoliczności J. C. zaoferowała, jako dowód, jedynie własne zeznania, co przy zaprzeczeniu dokonany przez pozwanego, uznać należało za dowód niewystarczający. Należy dodatkowo mieć na względzie, że dokument, na którym wpisano treść spornego oświadczenia, dotyczy wypłaty z rachunku należącego do powódki i jej męża kwoty 6.000 zł w dacie 8 lutego 2013r. Wskazane oświadczenie nie zostało zaś opatrzone żadną datą. Sama treść dokumentu nie daje zatem podstaw do ustalenia kiedy i w jakich okolicznościach kwestionowane oświadczenie zostało naniesione na ów dowód wypłaty. Stąd, wobec dokonanego przez pozwanego zaprzeczenia, aby podpisał oświadczenie wskazanej treści, w ocenie Sądu, podpis pozwanego pod wskazanym dokumentem należy powiązać z przyjęciem od powódki kwoty 6.000 zł. Taka okoliczność wynika również z zeznań pozwanego. Podkreślenia wymaga, iż do dnia 8 lutego 2013r. – wedle twierdzeń strony powodowej – doszło do przekazania dopiero dwóch z czterech transz pożyczki. Stanowisko zaś powódki, że oświadczenie złożone zostało przez pozwanego po otrzymaniu wszystkich kwot, którego prawdziwości A. C. zaprzeczył, pozostaje nieudowodnione.

Z drugiej jednak strony, nie sposób dać wiary zeznaniom pozwanego, że kwotę 6.000 zł przyjął od powódki w imieniu syna tejże, jako wkład finansowy R. W.. Przede wszystkim, gdyby rzeczywiście A. C. wskazaną kwotę przyjmował w cudzym imieniu, z pewnością sporządziłby stosowną adnotację na podpisywanym dokumencie. Co

więcej, trudno doszukać się przyczyn, dla jakich matka współnika miałyby ponosić koszty obciążające tegoż w związku z uczestnictwem w spółce.

Przedstawione przez stronę powodową dokumenty bankowe, względnie wyciągi z rachunków, dotyczące wypłaty środków z różnych kont dokonywane przez J. W. służą jedynie wykazaniu, że środki te wypłaciła. Nie można jednak na ich podstawie uznać, że wypłacone środki zostały przekazane pozwanemu, za wyjątkiem oczywiście, podpisanego przez A. C., potwierdzenia wypłaty kwoty 6.000 zł.

Odnośnie kwoty 5.000 zł w sprawie zostało wykazane, iż A. C. i R. W., poprzez konto na F., zwrócili się do P. W. o jej przekazanie za pośrednictwem rachunku powódki. Pieniądze te J. W. wypłaciła z banku i w imieniu P. W. przekazała A. C.. Ustalenie to jednak w żadnym razie nie przekłada się na zasadność roszczeń J. W. wobec pozwanego. Zważyć należy bowiem, iż były to pieniądze P. W., które powódka jedynie przekazała. Nie można zatem uznać, aby pożyczyla je pozwanemu. Nawet jeśli uznać, iż była to pożyczka, to nie powódka była jej stroną. Skoro zaś J. W. nie wstąpiła w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 kc), bowiem nie zwróciła synowi owej kwoty 5.000 zł, jak też nie zawarła, jako cesjonariusz, z P. W. umowy przelewu wierzytelności, nie można uznać, aby miała legitymację do domagania się zwrotu wskazanej kwoty na swoją rzecz.

Przechodząc do oceny zeznań świadków oraz stron na wstępie wskazać należy, iż – zdaniem Sądu – przeprowadzenie w sprawie dowodów osobowych było dopuszczalne.

Istotę sporu w sprawie niniejszej stanowiło ustalenie, czy powódka udzieliła pozwanemu pożyczki w łącznej kwocie 29.000 zł. W myśl art. 720 § 2 kc, umowa pożyczki, której wartość przenosi 500 zł, powinna być stwierdzona pismem. Forma pisemna w tym przepisie została zastrzeżona ad probationem, co narzuca konieczność wykładni tego przepisu w powiązaniu z treścią art. 74 kc.

Zgodnie z powołanym przepisem, zastrzeżenie formy pisemnej bez rygoru nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, art. 74 § 2 kc wyjątkowo dopuszcza dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności prawnej, między innymi wtedy, gdy fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. Przykładem zaś środka uprawdopodobnienia za pomocą pisma, zwanego też w doktrynie „początkiem dowodu na piśmie”, jest m.in. niepodpisany wydruk komputerowy, prywatna notatka, adnotacja na marginesie, projekt umowy, list, a zatem każde pismo, które nie jest dokumentem, ale które zawiera określoną treść oraz pozwala na ustalenie, od kogo pochodzi. W judykaturze przyjmuje się, że początkiem dowodu na piśmie, czyli dokumentem wykazującym, iż czynność została dokonana, może być każdy dokument, którego treść bezpośrednio lub pośrednio wskazuje na fakt dokonania czynności. Nie jest konieczne, aby pismo to pochodziło od strony, przeciwko której taki dowód będzie prowadzony, ani też aby było podpisane przez jedną ze stron (wyr. SN z dnia 29 września 2004 r., II CK 527/03, Lex nr 174143).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt sprawy niniejszej zważyć należy, iż strona powodowa uprawdopodobniła fakt zawarcia pożyczki w transzach w pozwie, jako że wypłacane przez powódkę z rachunków bankowych kwoty jak również daty dokonania tychże wypłat – wynikające z wyciągów - pokrywają się z deklarowanymi przez powódkę kwotami przekazanymi pozwanemu tytułem pożyczki oraz terminami ich przekazania. Tym samym, nie stanowiąc dowodów na okoliczność zawarcia przez strony umowy pożyczki są środkiem uprawdopodobniającym fakt jej zawarcia, co przekłada się na dopuszczalność przeprowadzenia w sprawie dowodów osobowych.

Zeznania świadków M. N. i R. W. – w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia - Sąd uznał za wiarygodne w takim zakresie, w jakim znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd oddalił wniosek o ponowne przesłuchanie świadka M. N. zważywszy, iż dowód z zeznań tego świadka na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia został już przeprowadzony, a nadto kwestie, na które miałyby być przesłuchiwane zostały już, w wyniku odpowiedzi na zadawane mu pytania, omówione podczas przesłuchania na

rozprawie w dniu 26.10.2015r. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że M. N. był obecny na sali rozpraw podczas przesłuchania R. W. i to właśnie po tym przesłuchaniu został zawnioskowany ponownie jako świadek. Należy dostrzec, iż strona pozwana nie zawnioskowała konfrontacji świadków M. N. i R. W., jakkolwiek obaleniu twierdzeń tego ostatniego służyć miało przesłuchanie aktualnego współnika pozwanego.

Zdaniem Sądu, strona powodowa nie udowodniła, że lokal wynajęty przez współników A. C. i R. W. na potrzeby prowadzenia baru (...) wymagał poniesienia znacznych nakładów finansowych związanych z remontem. Dokumentacja fotograficzna zaoferowana przez powódkę istotnie obrazuje, że prace remontowe były prowadzone, co zresztą nie było kwestionowane przez pozwanego, ale nie można na ich podstawie stwierdzić rozmiaru tych robót. W tym zakresie twierdzenia stron były sprzeczne, bowiem w ocenie powódki remont miał znaczny zasięg i generował spore koszty, zaś pozwany określił prace remontowe jako „lifting”. Nie ulega przy tym wątpliwości, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, że znaczna część prac wykonywana była osobiście i nieodpłatnie przez ojca R. W. oraz jego samego a także znajomych każdego ze współników.

Jakkolwiek strona powodowa przedstawiła - niepodpisane – zestawienie prac budowlano-remontowych i ich wartości sporządzone, co wynika z oświadczenia pełnomocnika powódki, przez osoby zainteresowane korzystnym dla powódki rozstrzygnięciem procesu, wobec dokonanego przez stronę pozwaną zaprzeczenia jakoby wszystkie z wymienionych prac zostały przeprowadzone oraz ich wartości, omawiany środek dowodowy nie pozwolił na ustalenie wartości przeprowadzonych w lokalu prac remontowych. Tym niemniej, kwestia poniesionych na remont kosztów czy też ogólnie wartości przeprowadzonych prac remontowych w lokalu nie ma kluczowego znaczenia dla rozstrzygnięcia o zasadności dochodzonych w sprawie roszczeń. Należy bowiem zwrócić uwagę na fakt, że powódka twierdziła, iż A. C. pożyczał od niej pieniądze na własne potrzeby, nie zaś na potrzeby spółki, jakkolwiek nie wiedziała na co te środki ostatecznie przeznaczył. W tym miejscu zaznaczyć należy, iż zeznania powódki w tej materii nie są zgodne z zeznaniami R. W., który wskazywał, iż matka pożyczyła pieniądze spółce (wspólnikom, ale do rąk A. C.) i to współnicy pożyczkę tę mieli zwrócić.

Nie ulega wątpliwości, iż potrzebom spółki służyć miały środki finansowe pożyczone przez R. W. i A. C. od państwa T.. Mając zaś na uwadze, że owa pożyczka zawarta została jako pierwsza oraz to, że pomimo, iż jednym z pożyczkobiorców był członek rodziny pożyczkodawców a także pomimo dzielącej strony umowy odległości, została ona sporządzona na piśmie, wątpliwym jest, że powódka, z racji wykonywanego zawodu audytora mająca świadomość konieczności dokumentowania rozchodów nie wzięła przykładu z siostry, ale zdecydowała się pożyczyć, niemałe przecież kwoty, obcej osobie nie oczekując żadnego pokwitowania. Nie można znaleźć racjonalnych argumentów dla usprawiedliwienia takiej postawy.

Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, iż pomiędzy dawnymi współnikami, to jest A. C. i R. W. istnieją wzajemne, niezaspokojone, roszczenia związane ze wspólnie prowadzoną działalnością. Nie należy jednak tracić z pola widzenia faktu, iż niniejszy proces nie dotyczył rozliczania spółki ale umowy pożyczki rzekomo udzielonej A. C. (nie spółce) przez J. W.. Stąd, część zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego okazała się nieprzydatna dla rozstrzygnięcia.

Zeznania M. N. potwierdziły okoliczności nawiązania współpracy pomiędzy R. W. i A. C. oraz jej rozwiązania na tle powstałego pomiędzy współnikami konfliktu. Świadek potwierdził również fakt udzielenia wspólnikom pożyczki przez państwo T. z Kanady oraz okoliczność przekazania przez powódkę pieniędzy pozwanemu. Nie można jednak, na podstawie tych zeznań stwierdzić, że J. W. udzieliła pożyczki pozwanemu. Z drugiej strony, zeznania te nie mogą również służyć wykazaniu lansowanej przez pozwanego tezy, że kwota 6.000 zł przekazana A. C. przez J. W. była w istocie wkładem R. W. w działalność spółki (...), przekazanym za pośrednictwem matki. W zakresie zatem, w jakim dowód z zeznań wskazanego świadka został uwzględniony na potrzeby ustaleń stanu faktycznego, Sąd uznał te zeznania za wiarygodne, zaś w pozostałym zakresie – za nieistotne dla rozstrzygnięcia.

Podobnie rzecz się ma odnośnie zeznań świadka R. W.. Dokonując oceny zeznań tegoż świadka należało mieć na względzie, iż pozostaje on w konflikcie ze stroną pozwaną, a nadto jest oczywiście zainteresowany korzystnym dla

powódki rozstrzygnięciem. Sąd zeznania te uznał za wiarygodne w takim zakresie, w jakim okoliczności przez świadka przytoczone znalazły poparcie w innych dowodach. Zeznania te w znacznej części okazały się nieprzydatne dla rozstrzygnięcia.

Świadek zeznał, że J. W. przekazywała pozwanemu pieniądze na potrzeby związane z funkcjonowaniem firmy (...), i że były to środki pożyczane spółce, a zatem także R. W. zobowiązany był do ich zwrotu. Niewiarygodne, zdaniem Sądu, są zeznania świadka, że przekazanie pożyczanych kwot następowało do rąk A. C., bowiem czuł się on poszkodowany nie mając dostępu do gotówki. Skoro pieniądze pożyczane były obu wspólnikom, to nie sposób dociec dlaczego następowało by to do rąk obcego człowieka, i to bez jakiegokolwiek pokwitowania a nie do rąk syna. Wskazany przez świadka argument, że jego nieobecność w G., w związku z drugą prowadzoną działalnością, była powodem przekazywania pieniędzy pozwanemu, pozostaje w sprzeczności z faktem, że – jak podał świadek – raz był osobiście obecny przy przekazywaniu pieniędzy pozwanemu. Co więcej, dlaczego przekazanie następowało w gotówce, skoro powódka dla pozyskania tych środków musiała wypłacić je z banku, bowiem nie przechowywała ich w domu. W tej sytuacji należałoby raczej oczekiwać dokonania przelewu. Ponadto, zeznania świadka nie potwierdzają okoliczności przytaczanych przez samą powódkę, to jest że pożyczkobiorcą był wyłącznie A. C. oraz że pieniądze pożyczal na własne potrzeby (spłatę zadłużenia, życie).

Co więcej, mając na uwadze wskazane twierdzenia powódki, zeznania świadków zmierzające do wykazania kto ile wniósł do spółki oraz jaki był przebieg i koszt remontu lokalu, schodzą na dalszy plan.

Zeznania świadka M. S. Sąd uznał za wiarygodne, aczkolwiek niewiele wnoszące do sprawy. W kwestii istotnej dla rozstrzygnięcia, to jest dotyczącej rzekomej pożyczki, świadek nie miał wiedzy, a sprawę znał jedynie ze słyszenia. W pubie wśród pracowników mówiło się bowiem, że A. C. rzekomo pożyczyl pieniądze od J. W., chociaż żadnej pożyczki w istocie nie było.

Zeznania złożone przez strony Sąd uznał za wiarygodne w takim zakresie, w jakim były one zgodne ze sobą nawzajem oraz z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie. Kwestie sporne, aczkolwiek kluczowe dla rozstrzygnięcia, to jest sprawa oświadczenia o przyjęciu kwoty 29.000 zł oraz sprawa pożyczki kwoty 6.000 zł zostały już omówione we wcześniejszej części uzasadnienia.

W myśl art. 720 kc, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. W ocenie Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał stwierdzić, iż powódka pożyczyla pozwanemu kwotę 6.000 zł. Brak jest natomiast podstaw do uznania, że pożyczyla również kwoty 8.000 zł, 10.000 zł oraz 5.000 zł. Powódka nie udowodniła swoich twierdzeń. Co więcej, jak wskazano we wcześniejszej części uzasadnienia, z twierdzeń samej powódki wynika, że kwoty 8.000 zł oraz 5.000 zł nie pochodziły z jej majątku. W konsekwencji, nawet w sytuacji ich przekazania pozwanemu tytułem pożyczki, powódka nie może być uznana za legitymowaną czynnie w procesie o ich zwrot.

W kwestii alternatywnej podstawy żądań wskazanej przez stronę powodową, to jest żądania zwrotu przekazanych kwot na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu wskazać należy, iż powódka nie dowiodła aby pozwany wzbogacił się bezpodstawnie jej kosztem.

Do uzyskania korzyści cudzym kosztem dochodzi w wyniku wykonania zobowiązania (nie ma przy tym znaczenia, czy wykonanie to nastąpiło dobrowolnie czy przymusowo). W świetle art. 405 kc zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy spełnieniu trzech przesłanek, które muszą być spełnione łącznie. W pierwszej kolejności musi nastąpić przesunięcie majątkowe w ten sposób, że jeden podmiot uzyskał korzyść kosztem innego. Korzyść ta musi mieć wartość majątkową, możliwą do oznaczenia w pieniądzu. Nadto wzbogacenie musi być uzyskane bez podstawy prawnej jakiegokolwiek rodzaju, co oznacza, że u jego podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna.

Zważywszy, że powódka nie wykazała, że pomiędzy nią i A. C. doszło do przesunięć majątkowych powodujących wzbogacenie pozwanego kosztem jej majątku, również na gruncie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu roszczenie powódki nie jest zasadne.

Mając powyższe na względzie, na mocy art.720 kc Sąd orzekł jak w punkcie 1, zaś na podstawie art.720 kc a contrario jak w punkcie 2 sentencji, uznawszy roszczenie za nieudowodnione.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481§ 1 i 2 kc, uwzględniając zmianę treści §2 z dniem 1 stycznia 2016r.

Wskazać należy, iż jako termin początkowy naliczania odsetek powódka oznaczyła moment doręczenia wezwania w sprawie o zawezwanie do próby ugodowej, to jest to dzień 11 marca 2014r. Należy jednak dostrzec, że w wezwaniu zastrzeżono sześciotygodniowy termin na spłatę należności z pożyczki, zatem stała się ona wymagalna po jego upływie. Z tych przyczyn Sąd uwzględnił, jako termin początkowy naliczania odsetek, dzień 23 kwietnia 2014r.

O kosztach procesu, w punkcie 3 wyroku, orzeczono na podstawie art.98§ 1 i 3 kpc, art.99 kpc oraz art.100 kpc. Powódka wygrała proces w 21%, zaś pozwany w 79%. Sąd ustalił, że koszty należne powódce wynoszą 812,07 zł (2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 1.450 zł tytułem opłaty od pozwu, czyli łącznie 3.867 zł x 21%) zaś koszty należne pozwanemu wynoszą 1.909,43 zł (2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego x 79%). Dokonawszy kompensaty wskazanych należności, Sąd zasądził na rzecz pozwanego kwotę 1.097,36 zł.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)